

Brożyna, Martha

"Seksualność w średniowiecznej Polsce", Adam Krawiec, Poznań 2000 : [recenzja]

Mazowieckie Studia Humanistyczne 7/1, 154-159

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nych oraz z pierwszym powojennym okresem nowej wówczas polskiej rzeczywistości ludowej, w ramach której – jak wskazuje *Autobiografia* – dokonywała się w podstawowej niejako fazie realizacja planów życiowych, od matury poprzez studia seminaryjne do początków pracy kapłańskiej i zarazem naukowej w dziedzinie historii Kościoła. A dalszy okres jego życia to – wedle zarysu jego biografii – lata wytężonej pracy badawczej, znaczonej imponującym dorobkiem, co było podstawą osiągnięcia najwyższych godności naukowych, zwłaszcza tytułu naukowego profesora zwyczajnego.

Kończąc prezentację Księgi Pamiątkowej, wypada podnieść jedną jeszcze uwagę, iż udział w tym edycyjnym przedsięwzięciu wielu wybitnych historyków, w tym profesorów zasłużonych na polu badań nad dziejami, świadczy o uznaniu, jakim cieszył się w środowiskach naukowych zmarły przedwcześnie ks. profesor Marian Banaszak. Jego bowiem duży dorobek naukowy w dziedzinie historii Kościoła zwłaszcza poznańskiego jest dowodem, iż należał do nieprzeciętnych badaczy, otaczanych szacunkiem i cieszących się uznaniem. Jest zatem rzeczą ze wszech miar zasadną, by dzieło jego życia naukowego znane było w jak najszerszych kręgach m.in. przez publikację niniejszej *sui generis* recenzji Księgi Pamiątkowej poświęconej jego pamięci.

Leonard Grochowski

Adam Krawiec, *Seksualność w średniowiecznej Polsce*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2000, str. 277 + 3 nlb.

Parę lat temu, amerykański mediewista, James Brundage, napisał w swojej książce *Law, Sex, and Christian Society*, że „każde społeczeństwo próbuje kontrolować seksualne zachowanie [...] Seksualność jest zbyt mocną i wybuchową siłą, żeby jakiegokolwiek społeczeństwo pozwalało swoim członkom na kompletną seksualną swobodę”. Jakiegokolwiek temat przywołujący pojęcie „seks” natychmiast wzbudza ciekawość, nawet u tych osób, które nie interesują się historią. W rzeczywistości jednak to kultura reguluje seksualność.

Na Zachodzie, już od paru dekad, historycy zajmują się historią seksualności. W historiografii polskiej Adam Krawiec z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, podjął ten temat, najpierw omawiając go w pracy doktorskiej, a następnie w swojej publikacji. Wyjaśnia, że historia Polski przez dłuższy czas znajdowała się na rozdrożu dwóch światów, że „prawie wszystkie opracowania, także odnoszące się w tytule do Europy, odzwierciedlają wszakże wyobrażenia autorów, redukujących pojęcie Europy do obszarów znajdujących się na zachód od niegdysiejszej »żelaznej kurtyny« i pomijają milczeniem obszary na wschód od Łaby”. Krawiec udowadnia w pracy, że historia Polski średniowiecznej miała również ważne miejsce w historii europejskiej. Jego praca jest wstępem do dal-

szych studiów nad historią seksualności w Polsce. Autor próbuje tego dokonać przez prezentację różnych źródeł, kronik, ustawodawstwa miejskiego, prawa kościelnego, a także dzieł moralizatorskich i źródeł etnograficznych.

W pracy brakuje wyjaśnienia, co autor rozumie pod pojęciem „Polska” i „średniowiecze”. Nie określono w niej wyraźnie przedziału chronologicznego, ani nie zdefiniowano, jakie terytorium zostało objęte badaniem. W pracy zamieszczone są informacje obejmujące okres od X w. do początków XVI w. Cytowane są wzmianki dotyczące Małopolski, Wielkopolski i Śląska, sporadycznie pojawiają się zapiski odnoszące się do Lwowa i Lublina.

Pierwszy rozdział (chyba pierwszy, ponieważ książka nie ma numeracji rozdziałów) rozpoczyna się od przeglądu historii seksualności na Zachodzie, przedstawiając greckie nastawienie do seksu i seksualności. Arystoteles nie wierzył, że seks jest wartością wyższą skoro ludzkość dzieli tę cechę ze zwierzętami. Hellenistyczni filozofowie, np. stoicy, też prezentowali te poglądy; głosili oni konieczność „wzniesienia się” ponad zwykłe doznania fizyczne, wynikające z kontroli umysłu nad umiejętnościami. Stoicy uznawali stosunki seksualne za rzecz moralnie obojętną. Odczuwalnym brakiem w tej części pracy jest pominięcie myśli rzymskiej oraz wpływu judaizmu, a zwłaszcza Starego Testamentu, na rozwijające się chrześcijaństwo. A przecież to z judaizmu przejęło chrześcijaństwo np. pogląd, że stosunki seksualne miały służyć tylko prokreacji, negatywne ustosunkowanie się do *homo* seksualności oraz większość „reguł oczyszczenia” zawarty w *Księdze kapłańskiej*.

Wspomniane negatywne nastawienie do seksu zostało zaszczeplone chrześcijaństwu. Już św. Paweł z jednej strony krytykował seks, a z drugiej – uznał, że małżeństwo jest dobrym lekarstwem na chorobę lubieżności i twierdził, że „jest lepiej żyć w małżeństwie niż płonąć”. Dopiero w XI w. Kościół intensywniej zajął się problemem seksualności. Położono większy nacisk na celibat duchownych, coraz częściej w prawie kanonicznym zaczęły pojawiać się normy dotyczące seksu (np. *Decretum* Gracjana). Poważny wpływ na myśl XII-wiecznego Kościoła miały poglądy św. Alberta i św. Tomasza z Akwinu, a w XIV w. arabska wiedza medyczna, która dotarła wówczas do Europy. Stan ten istniał do XVI w.

Po przedstawieniu tła europejskiego Krawiec przechodzi do problemu seksualności w Polsce. Każdy rozdział zajmuje się inną kategorią seksu, gdzie następuje chronologiczne naświetlenie tego zagadnienia – od czasów przedchrześcijańskich do końca XV w. Ponadto autor grupuje poszczególne tematy źródłowo i „instytucjonalnie”, np. cudzołóstwo we wczesnośredniowiecznym polskim prawie świeckim, w prawie miast polskich, w prawie kościelnym itd.

Najbardziej imponujące jest to, że autor wystąpił w roli „mistrza streszczenia”. Różnorodne opinie historyków, kronikarzy i ustawodawstwo Krawiec zebrał, uszeregował i przedstawił w jednej książce w sposób jasny i zrozumiały. Niestety, autor nie ukazuje nic oryginalnego i nie wyciąga żadnych wniosków

z omawianych źródeł. Pomimo twierdzenia, że będą używane rozmaite źródła Krawiec sporadycznie odwołuje się do prawa kościelnego, a tym bardziej do sądownictwa kościelnego. A przecież to Kościół był tą instytucją, która najbardziej „regulowała seksualność”.

Krawiec rozpoczyna „polską seksualność” od seksu przedmałżeńskiego. Problem ten otwiera znany cytat arabsko-żydowskiego podróżnika Ibrahima ibn Jakuba o dziewictwie przedchrześcijańskich Słowianek. Autor przedstawia sposoby widzenia różnych historyków o prawdziwości tego przekazu, kontrowersje dotyczące opisanych ludzi itd. W czasach chrześcijańskich Kościół zajmował się tymi sprawami i był przeciwny stosunkom seksualnym między osobami niezamężnymi, lecz przymykał oczy na te powszechne zjawisko, które jest wszechobecne w źródłach kościelnych. Wielka szkoda, że Krawiec przytacza tylko jeden przykład ze źródeł kościelnych, a mianowicie sprawę o przyrzeczenie małżeństwa. A przecież pobieżna nawet lektura ksiąg konsystorskich ukazuje różnorodność występujących tam problemów: przypadki niezamężnych kobiet będących w ciąży, sprawy dotyczące alimentów itd.

Uprawianie seksu, w oczach Kościoła, było akceptowane jedynie w związkach połączonych węzłem małżeńskim. W średniowieczu małżeństwo zdobyło pozycję sakramentu. Musiało ono być zawarte publicznie i z wolnej woli, a nie np. pod wpływem alkoholu. Według prawa małżeństwo musiało być zawarte w kościele, choć nie zawsze było to praktykowane. Krawiec rozpoczyna dyskusję o małżeństwie od przedstawienia przedchrześcijańskich sposobów (zwyczajów) obrzędu małżeństwa oraz panujących wówczas form (cytując niemal Władysława Abrahama). Chrześcijańskie formy umożliwiające zawarcie małżeństwa przedstawia tylko na przykładzie świeckich sądów i ogranicza się do problemu bigamii. Nic prawie nie mówi o problemach związanych z małżeństwem, które występują w sądach kościelnych. Najliczniej pojawiały się tam sprawy związane z przyrzeczeniem małżeństwa. Kobiety (i sporadycznie mężczyźni) spierały się przed sądem konsystorskim o to, że przyrzekano im małżeństwo. W rozdziale tym autor opisuje również walkę Kościoła przeciwko małżeństwom duchownych, ale ten temat pasuje bardziej do rozdziału o konkubinacie duchownych, bo chodzi tu raczej o zachowanie ślubów czystości.

Cudzołóstwo było naruszeniem sakramentu małżeństwa i powodem do jego zerwania. W czasach pogańskich oraz w krajach nowo ochrzczonych kara za popełnienie cudzołóstwa była początkowo często makabryczna (np. za czasów Bolesława Chrobrego – według Thietmara – przebijano w miejscu publicznym cudzołożnikowi ostrym narzędziem mosznę z jądrami). Ugruntowanie się wpływów i znaczenia Kościoła złagodziło ten wymiar kary. Sądy świeckie zajmowały się czasem cudzołóstwem, ale największe kompetycje w tym względzie miały sądy kościelne. Krawiec podaje dużo przykładów pochodzących z sądów kościelnych, ale tylko je cytuje, nie wyciąga z nich żadnych wniosków (np. mężczyźni

czy kobiety przychodzą częściej do sądu, czy kobiety były traktowane bardziej liberalnie – mimo że teoretycznie chrześcijaństwo identycznie traktowało cudzołóstwo popełnione przez mężczyznę i kobietę).

W rozdziale poświęconym gwałtom autor streszcza opinie historyków poświęcone znaczeniu gwałtu. Przedstawia głośny gwałt popełniony przez Piasta. Chodzi o księżniczkę kijowską zgwałconą przez Bolesława Chrobrego (większość historyków interpretuje ten akt jako formę poniżenia pokonanego przeciwnika). Następnie w publikacji są zamieszczone streszczenia różnych źródeł, w których pojawia się problem gwałtu: Najstarszy Zwód Prawa Polskiego, prawa mazowieckie, statuty Kazimierza Wielkiego, ustawodawstwo ziemskie i miejskie. Gwałt jest sprawą bardzo skomplikowaną. W czasach średniowiecznych wojen, a także w czasach dzisiejszych – gwałt jest postrzegany jako prawo wojsk zwycięskich na zdobytym terenie. Kronikarze, np. Jan Długosz, często chwalili „swoje, zdyscyplinowane wojska”, przeciwstawiając im rozpasanie wojsk przeciwnika. Był też aktem seksualnym wymuszonym na indywidualnej kobiecie w czasach pokoju. Sprawy te często odnajdujemy w sądach instytucji świeckich. Specyficzną odmianą gwałtu było porwanie kobiety, które autor – niestety – potraktował zbyt ogólnie. Wówczas był to problem między porywającym (gwałtciwielem) a rodzinną porwaną. Sprawy tej kategorii odnajdujemy często w aktach grodzkich i ziemskich. Autor nie podaje tego źródła.

Kościół zajmował się także problemem konkubinatu. Trudno jest poprawnie zdefiniować, czym różnił się konkubinatu od małżeństwa. Rozwiązanie tego problemu było bardzo ważne dla osób świeckich, ze względu na prawo do dziedziczenia przez legalnych potomków. Kościół starał się zwalczać konkubinatu osób duchownych. Krawiec w książce zamieszcza tabele, które przedstawiają chronologicznie poszczególne postanowienia (statuty legackie, prowincjonalne i diecezjalne) dotyczące konkubinatu osób duchownych. Pokazuje też, na przykładzie kościelnych źródeł sądowych, jak prawo to było przestrzegane w praktyce, ale jednocześnie twierdzi, że źródłami tymi nie można „ustalić jej [akceptacji zasady celibatu] zróżnicowania czasowego i przestrzennego” (s. 124). Nie jest to zupełnie udowodnione, ponieważ badający używa tylko źródeł pochodzących z sądów Wielkopolski. Najczęściej spotykaną karą za życie w konkubinacie była utrata beneficjów i kary pieniężne, czasami nawet więzienie. Źródła pochodzące ze wschodniej Polski przekonują nas, że lwowski sąd konsystorski (zachowało się tylko 15 lat) traktował konkubinatu duchownych łagodniej; winny często musiał zapłacić tylko karę trzech grzywien. Zachowały się też akta konsystorza przemyskiego, których autor nie wykorzystał.

Krawiec krótko omawia prostytucję i zabobony. W rozdziałach tych daje do zrozumienia, że Polska była bardziej liberalna niż Zachód. Prostytucję w średniowiecznej Polsce w zasadzie omawia, podając jako przykład Kraków. Stwierdza, że nie było w Polsce żadnych wypadków wypędzenia osób korzystających

z usług prostytutek, tak jak np. w Augsburgu czy Norymberdze. prostytutki były karane nie za wykonywane zajęcia, lecz za popełniane w czasie pracy przestępstwa, takie jak np. kradzież.

„Zabobony” związane z życiem seksualnym Krawiec rozpoczął od przeglądu dotychczasowych badań, odnoszących się do wczesnosłowiańskich ceremonii płodności i kultów fallicznych. W Polsce nie było spraw przeciwko czarownicom, tak jak na Zachodzie, czy oskarżeń kobiet o stosunki z diabłem.

Grzechy *contra naturam*, sodomie zostały również pokrótce omówione. Najczęściej są one „narzędziem” propagandy stosowanym przez kronikarzy wobec osób, których nie darzyli sympatią, np. Bolesława Śmiałego.

Adam Krawiec prezentuje bardzo ciekawe streszczenie historii seksualności w Polsce. Największy zarzut, jaki można wysunąć pod jego adresem to niepełne wykorzystanie źródeł sądowych, szczególnie kościelnych. We wstępie autor pisze, że kroniki i roczniki nie stanowią solidnej podstawy źródłowej, a mimo to, w dalszej części pracy, są one bardzo często wykorzystywane jako podstawowe źródło. Wiele miejsca w książce zajmuje prawodawstwo miejskie i kościelne dotyczące wspomnianych problemów i zagadnień, jednak brak jest w niej wykorzystania źródeł, które obrazowałyby praktyczne zastosowanie wyżej wymienionych przepisów. Odczuwalny jest niedosyt wynikający z niewykorzystania wielu ważnych źródeł, choćby nie wydanych drukiem, takich jak np. akty konsystorzów: gnieźnieńskiego, poznańskiego, lubelskiego czy przemyskiego, które lepiej ukazują „życie codzienne” w średniowiecznej Polsce.

W bibliografii Krawiec nie uwzględnił także ważnych prac dotyczących wspomnianych zagadnień. Brak jest np. klasycznych prac, takich jak: Iwana Blocha *Die Prostitution* czy Johna Noonana *Contraception: A History of Its Treatment by the Catholic Theologians and Canonists*. Pomija także ważne prace zbiorowe, takie jak np. *Medieval Piety and Purity: Essays on Medieval Clerical Celibacy and Religious Reform* czy *Sexual Practices and the Medieval Church*. Autor nie uwzględnił również polskich prac, które nie dotyczą wprawdzie średniowiecza, ale są ważne ze względu na „kontynuację” problemu seksualności w Polsce, takich jak np. Andrzeja Karpińskiego *Kobieta w mieście polskim w drugiej połowie XVI i XVII wieku* (która ma ciekawy rozdział o prostytutce), Michała Kracika i Jana Rożka *Hultaje, złoczyńcy i wszetecznice w dawnym Krakowie: O Marginesie społecznym w XVII–XVIII* czy artykuł Marcina Kamlera *Dzieciobójstwo w miastach Korony w drugiej połowie XVI i pierwszej połowie XVII wieku*. Nie jest istotne czy wszystkie te pozycje Krawiec wykorzystał w swojej pracy, ale jako wstęp do dalszych studiów, powinien je wymienić w bibliografii.

Adam Krawiec prawie wcale nie zajmuje się impotencją, która była ważną przeszkodą w życiu małżeńskim, ponieważ Kościół często unieważniał małżeństwa z tej przyczyny. Problem ten jest krótko wspomniany, mimo że bardzo często występuje on w konsystorzach małopolskich i wielkopolskich. Był to jedyny

wypadek, gdy kobiety miały przewagę nad mężczyznami w sądach, ponieważ mogły używać argumentu, że chcą mieć dzieci. Mężczyźni nie mogli posługiwać się tym argumentem, ponieważ Kościół nie anulował małżeństwa z powodu niepłodności.

Mimo tych zastrzeżeń praca Adama Krawca zdecydowanie przybliży czytelnikowi tę dziedzinę życia w średniowiecznej Polsce. Autor zaprezentował źródła dotyczące seksualności w średniowiecznej Polsce, przedstawił opinie różnych historyków na poszczególne tematy, takie jak np. zawarcie małżeństwa we wczesnym średniowieczu, stosunki seksualne przed jego zawarciem w przedchrześcijańskiej Polsce.

Tak jak pisze autor we wstępie pracy – książka powinna być traktowana „jako swoisty rekonesans badawczy, punkt wyjścia do dalszych, szczegółowych badań”.

Martha Brożyna

Jasper Griffin, *Homer, Pruszyński i Spółka*, Warszawa 1999, str. 148.

Kolejna pozycja serii *Dawni mistrzowie* ukazuje sylwetkę twórcy *Iliady* i *Odysei*. A właściwie trudno mówić o Homerze i jego prawdziwym życiu, gdyż nie istnieją źródła opowiadające o jego historycznym życiu. Jasper Griffin zdaje sobie sprawę z beznadziejności takiego przedsięwzięcia, dlatego rekonstruuje poglądy twórcy (lub twórców) – dwóch starożytnych dzieł *Iliady* i *Odysei* na naturę ludzi i bogów.

Książka jest próbą zrozumienia ideowego przesłania tych poematów, stąd apel do czytelników, zanim przystąpią do czytania tego opracowania, powinni przeczytać dzieło Homera. Ta starożytna wizja świata pozwala lepiej zrozumieć wielkość i piękno dzieła Homera i jego znaczenie dla całej kultury. Lektura dzieł homerowskich wymaga skomentowania ich i gruntownego opracowania. Takim komentarzem jest książka Laspera Griffina. Homer jako człowiek nie jest zupełnie znany. Gdy Grecy zaczęli interesować się jego biografią, nie było już żadnych informacji na temat człowieka, któremu przypisywali swoje największe skarby literackie. Krążyły opowieści, że był ślepyim śpiewakiem, jednak nie są one potwierdzone żadnymi źródłami.

Oba poematy ukazują wydarzenia wojny trojańskiej. Historycy najczęściej podają, że upadek Troi nastąpił w 1184 r. p. n. e. Natomiast Homer umieszcza wypadki o których opowiada, w odległej przeszłości, gdy „ludzie byli wyżsi i silniejsi, a bogowie żyli między nimi”. Nie wiadomo jak dawno temu to się działo oraz dlaczego w czasie życia poety nie ma już herosów pochodzących od bogów. Wielu dawnych poetów próbowało tworzyć systematyczne komentarze; Homer świadomie odbiega od tego typu zabiegów, aby skupić się na opisywaniu